





Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 17 czerwca.

Procesyja Bożego Ciała powiodła się wczoraj nadspodziewanie przy pogodzie, która do rzadkich należy teraz wyjątków. Biskup X. Dunajewski celebrował na tem nabożeństwie, a za nim postępowali naczelnicy władz rządowych i autonomicznych. Kompania wojska z muzyką i niezliczony tłum pobóżynych ze wszystkimi bractwami niosącymi chorągwie i obrazy, cechy z chorągiewami, poprzedzało zaś procesyję duchowieństwo zakonne. Również przy pogodzie odbyła się po południu procesyja po parafii Bożego Ciała na Kazimierzu. Deszcz dopiero późnym wieczorem padał.

Za czasów Rzpltej Krakowskiej podczas procesyji Bożego Ciała po rynku lub ulicah miasta naszego, milicya piesza i żandarmerya konna ściśle pilnowały aby wozy, doróżki, a nawet ludzie idący z ciężarami, nie przechodzili przez miejsca, w których się nabożeństwo odbywało. Dnia inaczey się dzieje: poszanowanie obrzędów religijnych znikło, a wierni biorący udział w procesyjach, narażeni są na zgrozzenia profanacyi. Wczoraj podczas procesyji zamkowej, w czasie, kiedy przy pierwszym oltarzu śpiewano ewangelję, a potem X. Biskup dawał benedykcyę N. Sakramentem woźnica obzarypany rozszarżył piwo z jakiegoś browaru, formalnie najędnąszy wozu wiernych, krzyżując, aby mu się rozsunął. Działo się to przy kościele św. Wojciecha. Zgromadzeni głośnie domagali się zaprzestania jazdy, a kiedy sąsiedzi wojkowej żaloty dali się słyszeć, była istotnie obawa, aby koń spłoszony nie uniósł wozu i nie potratował ludzi. Jeżeli do spokojnego wykonywania naszych obrzędów nie mamy pomocy władzy, należy pomyśleć, aby na przyszłość zawiązywała się straż obywatelska z katolików do strzeżenia ulic, i aby podobne, a nieestetyczne wypadki, nie powtórzyły się więcej. Wojsko używane wzdłuż Sukiennicy strzeżone było silnie przez policyę, aby się publiczność zdala od jego szeregów trzymała.

Kazimierz hr. Krasicki prezes Towarzystwa kredytowego przybył do Krakowa w przejeździe do Cieplca.

Komisyja sanitarna miejska gdy zda sprawę z czynności swoich, może dowiemy się o szwabiernym jej wpływie; wszelako rozporządzenia jej niektóre wychodzą po za sferę jej instrukcyi i zadania. I tak donoszą nam, że wezwala ona pewnego właściciela nad Wisła, aby uprzątnął drzewo złożone na granicy miejskiej. Żądanie to może być słusznem, jeśli to grunt miejski, ale co ma do czynienia z tem wszystkim komisyja sanitarna? Komisyja ta wezwala właściciela pewnego domu, aby kazał podwórzec swój wyład asfaltom. Podwórzec ten jest brukowany, może asfaltowanym wydawały się ładnie, ale właśnie dla tego asfaltowanym być nie może, że na dziedzińcu stosunkowo niewielkim nie nawróci pojazdem po asfalcie, bo konie śliszają się będą. Komisyja sanitarna nie jest niestety techniczną, żeby nakazywać rodzaj bruku. Zresztą jeśli dziedzińca budynków miejskich nie są asfaltowane, ani też przepisy budownicze nie nakazują asfaltować, skąd komisyja sanitarna ma prawo orzekać, czy asfalt, płyty lub kamień i jaki ma być użyty w dziedzińcu.

Doktorat. P. Jan Matkowski, rodem ze Lwowa, otrzymał na tutejszym uniwersytecie stopień doktora prawa.

Tarnów 16go czerwca. Rada powiatowa na posiedzeniu swym pod przewodnictwem prezesa ks. Sanguszkii uchwaliła wydatek 300 złr. na szkołę ogrodniczo-sadowniczą, która ma być otwartą w lipcu r. b. Następnie postanowiła wykonać drogę bitą ku Zakliczynie, o ile ta przypada na powiat Tarnowski. Prezes zawiadomil Radę, że za starania w Wiedniu, aby skarb ze względu militarnych przyłożył się do budowy tej drogi. Zamknięto wczoraj zbieranie podpisów pod adres do Ojca S. i przesłano takowe do Krakowa na ręce prof. X. Pelczara. Podpisy wynosiły 80,789. Onegdaj położono kamień węgielny pod nowy dom Onegazy Oszędzkiej. D. 7 b. m. umarli tu Dr Demetrikiwicz, lekarz powiatowy.

Rada powiatu Limanowskiego uchwaliła jednogłośnie na wniosek p. Zygmunt Pruszyńskiego adres do Kola polskiego z wyrazem uznania i wdzięczności za gorliwe popieranie sprawy kolei transwersalnej w Radzie państwa. Trasa tejsze kolei przeszywa ubogie okolice powiatu limanowskiego, a jeśli linia ta obiecuje w przyszłości wielkie korzyści dla rozwoju ekonomicznego, to sama już budowa jej będzie wielkim dobrodzieństwem dostarczającem zarobku ludności nekanej niedostatkiem. Rada powiatowa limanowska kilkakrotnie zanosila petycyę do Kola w tej sprawie, słusznie też aby gdy koleja została uchwaloną w Izbie niższej Rada złożyła wyraz uznania posłom naszym.

Dar cesarski. Fmp. Beck, świeżo mianowany szefem sztabu jenerałnego, otrzymał od Cesarza portret i cztery przepyszne konie.

Dra Szzydły pogrzeb odbył się w sobotę przy ogromnym współudziale ludności wszystkich warstw, która chciała jeszcze raz uczcić znakomitego zasługi profesora, lekarza i człowieka. Nad grobem przemówił najpierw prezes Akademii umiejętności p. Arth, a potem profesorowie Artl i Leidesdorfer. Szkoła zostawił znaczny majątek, który zapisał swemu bratu, porobił również znaczne legata dla swych sług i na cele humanitarne.

Pociągami kolei żelaznej jechał d. 9 b. m. z Gniezna do Bydgoszy zbrodniarz skazany za zabójstwo na 10 lat więzienia w towarzysztwie strażnika, okuty na ręce. W drodze umiał on się uwolnić z łańcuchów i nagle rzucił się na strażnika, schwył go za gardło i począł dusić. Żołnierze siedzący w pobocznym przedziale wagonu usłyszeli użalowanie się, wpadli do przedziału śledzącego i uwolnili na pól żywego strażnika oraz związali zbrodniarza.

Książę Milan serbski jadąc z Berlina do Petersburga zatrzymał się w Gdańsku, głównie dla obejrzenia tamiecznych zabytków budowniczych i młom ulenego deszczu zwiędłał miasto pieszo, a na stępie udał się do Oliwy dla zwiedzenia tamiecznego starego klasztoru i kościoła.

Elektrodynamiczny motor zaczyna wchodzić w użycie, osobiłwie, gdy fizyk Faure urządził ster elektryczny mały kosztowny, który koncentruje w sobie ogrom silę elektrycznej, bo skrzytnka majaca metr zświecony, w której ster jego mieści się i ważaca 75 funtów może produkować silę elektryczną milionu funtów tloczenia na stopę. W Berlinie zastosowano już elektryczność do ruchu na kolei żelaznej.

Wychoździwo do Ameryki doszło w tym roku do niezwykłego dotąd wysokości. Przez sam Hamburg odpłynęło tam od 1 stycznia do 31 maja 62,551 osób, z których jedna trzecia kobiet. W ciągu ostatnich 10 lat największa liczba wychodźców przypadała w r. 1873 a wynosiła w pierwszych pięciu mie-

Wiedeń 15 czerwca.

Wiązkowi prowadzenia narodn Bulgarskiego droga rozwoju. Rząd cesarsko-rosyjski jest przekonany, że książę, oświadczacj niemożność dopełnienia zobowiązania przy obecnych warunkach, kierował się tem głębokim i szczerem przeświadczeniem, że niedopelniłby swych obowiązków, gdyby dłużej brał na własną odpowiedzialność stan rzeczy, groźny dla przyszłości Bulgarii; jest też przekonany, że książę pragnie dopełnić swych obowiązków w przyszłości jak najsumienniej. Oto więc, dlaczego rząd cesarsko-rosyjski, życzy sobie szczerze, aby naród bulgarski, przejawjący się dobron rozumieniem własnych interesów i zafawszy słowu księcia, pozostał mu wiernym i nierozdzielnie z nim zjednoczonym i oparł się wszelkim podżuczeniem agitatorów, dążącym do rozzerwania raczonej jednocy i wywołania anarchii. Bulgarii nie powinni wątpić o uczciwości, które żywi dla nich Monarcha rosyjski i cała Rosya i powinni być pewnymi, że Rosya jaknajtroskliwiej opiekuje się ich dobrem.

Do Pressy donoszą z Petersburga o nowych odkryciach dynamitu, i tak w kościele, będącym częścią pałacu cesarskiego Aleksandryi (obok Peterhofu) znaleziono 130 funtów dynamitu. Również pod kilkoma mostami zrobiono to samo odkrycie. Mówią, że nihiłści chcieli w razie rozruchów wysadzić w powietrze wszystkie mosty, aby tym sposobem zisolować wojsko.

(Jubileusz Pirogowa). Przed parą dniami skończył się w Moskwie uroczystości jubileuszowe in gratiam pięćdziesięciolecia praktyki lekarskiej słynnego chirurga i profesora Pirogowa. Jubilat zjechał na nie osobicie i był uctoczony kilkadziesiątem szeregami rozmaitych owacyj, przypominających zresztą wszelkie inne podobnego rodzaju obchody. Były tam deputacye litowne od wszystkich uniwersytetów i wyższych zakładów naukowych w Rosyi, od Akademii umiejętności w Petersburgu, od stowarzyszeń lekarskich i uctoczonych, od korporacyj cywilnych i wojskowych, od studentów i byłych uczniów jubilara, od rozmaitych publicznych, pozdrawiających jublata, z kraju i zagranicy, między innymi zaś telegram bardzo poleblony od cara i od niektórych członków jego rodziny, były kalwakady, widowiska teatralne, przyjęcia urzędowe, uczy składowe i t. d. Najciekawszą jednak stroną tych uroczystości było najprzód to, że dzienniki przypisują jej bardzo doniosłe znaczenie społeczne, niemal polityczne, gdyż — jak powiada Porjadok — „podobne chwile są w życiu narodów wielkimi, gdyż jednoczą naród w czei zasługi prawdziwej i dają mu sposobność żyć, choć chwilę życiem wyższem, cznie się potężnym i spojnym”. — a powtóre, że na uczciach występowało z toastami i mowami, mającymi rzeczywistę pewną doniosłość aktualną i polityczną. Najwybitniejszą między niemi była mowa samego jubilara podczas danej na jego cześć uczy, a w odpowiedzi na wniesioną przez rektora moskiewskiego uniwersytetu toast za jego zdrowie. Przystaczymy tu w całości ową mowę, ponieważ jest ona i ciekawa, i wywołała polemiczne wystąpienie jednego z dzienników, o którym wspomniemy niżej.

Oto, co powiedział Pirogow:

Toast, wniesiony przed chwila przez szanownego Rektora zakończył się życzeniem miłego i zdrowia. Toast „za zdrowie” ożył, co ma znaczyć, że żyjemy mi, aby być zdrowi i żył długo. Jest to znaczenie popositale. Ale toast „za zdrowie” w innym znaczeniu, szerszem, można rozumieć jako: „niech go Bóg strzeże od chorób... Otóż to ostatnie požądaniem jest dla nas wszystkich. Trzeba nam wychylić toast: „niech nas Bóg strzeże od chorób” grasujących teraz w naszej ojczyźnie, chociaż i inne kraje nie są od nich wolne. Taką powszechną chorobę można by nazwał wielką chorobą wieku. Jest to choroba nowa; my starzy lekarze, nie znamy jej dawniej i nie przewidywaliśmy nawet, ale teraz widzimy jej olbrzymi rozwój, i to nie tylko wśród młodego pokolenia, gdzie ta choroba panuje epidemiecznie, ale i między ludźmi dojrzałymi. Należy uznać, że ta niemoc ma i pocięszającą awą stronę: dowodzi ona bowiem, że natura ludzka nie jest jeszcze tak bardzo egoistyczna, skoro zdolną jest cierpieć nie za siebie, lecz za innych, za braci, za całą ludzkość. Symptomata tej choroby są bardzo liczne, stopnie rozwoju — rozmaite, leczenie — bardzo trudne. Ale skoro rozszerza się ona epidemicznie, na całe masy, to najwielcejsza jest dla niej zasada ojcya medycyny Hipokratesa: „contraria contrariis euvantur”, t. j. należy ją leczyć środkami przeciwej natury, niemoc ta bowiem w żaden sposób wyleczoną być niemożo według zasady homeopatów, zasady Hannemana: „similia similibus euvantur”, według której lekarstwo powinno być podobnem do choroby. Nie mogę ja dowiedzieć, aby zdanie moje było uzasadnione na doświadczeniu, bo wszak choroba jest zupełnie nową, niemnam wszakże, że a priori mam prawo popierać zasadę Hipokratesa, ponieważ choroba, o której mówię, kryje się w duchowej stronie człowieka, w życiu jego duszy, a przy leczeniu takich chorób należy działać ostrożnie, nie można wyrwać gwałtem człowiekowi tego, co jest blisko jego serca, bo tak postępując, możemy Bóg strzeż od tej choroby naszą młodzieź i dał nam wynalęscie lekarstwo, któreby niszczyło chorobę w młodoży, nie zabijało jej samej, nie zabijało w niej swobody ducha ludzkiego.“

Porjadok o tej mowie prof. Pirogona powiada: „Jakże daleka jest rada szanownego profesora od tych, jakie daje i uparcie przez te wszystkie czasy podtrzymuje pewna część naszej presy, uznająca ze swego przywoźdę i inspiratora dziennik Moskouskija Wiedomosti, który znów swoją drogą ma pretensyę, że jest wyrazicielem myśli i uczuć większości społeczeństwa naszego! W chwili obecnej rzeczywistość więszość społeczeństwa rosyjskiego zgromadziła się nie około redakcyi Mosk. Wied., lecz około sądziwego starca, którego zaślęgi wobec ojczyzny tenże sam dziennik przed 20 laty ochrzcił za takąż gorliwość i teraz, skoro tylko spotyka gdziekolwiek miolsa i teraz, skoro tylko spotyka gdziekolwiek myśl, różniaca się od jej ponurych tendencyj. Na takich wzmożonych uroczystosciach, jak jubileusz Pirogowa tacy ludzie jak P. Katkow zawsze są skazanymi na wybór pomiędzy osamotnieniem albo „udawaniem”. Wyciągnięta do nęsilku z kielmolek ręką p. Katkowa może tam zostać znowu wisząca w powietrzu, jak została już niegdyś podczas uczy na obchodzie Puszkina.“

Edhem basza wręczył wczoraj bar. Haymerlemu nowy okólnik rządu swego, protestujący przeciw zachowaniu się jenerałnego konsula francuskiego w Tripolis. Poding tekstu traktatu zawartego d. 12 maja między Francją a Tunisem, pierwsza na prawo wyższego nadzoru a nawet kierownictwa zagranicznej polityki Tunisu i wszelkich kwestyji należących do zakresu dyplomacyi. Na tej podstawie jenerałny konsul francuski w Tripolis uwiadomil jenerał-gubernatora w Tripolis, że od d. 6 czerwca poddani tunetańczy zamieszkałi w Tripolis, zależa bezpośrednio od rządu francuskiego i zostają pod jego protekcyą. Gubernator w Tripolis doniósł o tem natychmiast do Konstantynopola, i o to rząd turecki protestuje dzisiaj przeciw tej, jak się wyraża Assim basza, ingerencyi władz francuskich do wewnętrznych spraw Turcyi. Okólnik ten odwołuje w pamięci moearstw wszystkie dawne protesta Porty przeciw traktatowi 12 maja, i kładzie nacisk na to, że nie, jak powiada, niezachwiane i święte prawa zwierzchnictwa Sultana nad Tunisem, i oświadcza nakoniec, że rząd turecki raz na zawsze nie uznaje wcale żadnych pretensyji Francyi względem administracyi lub opieki nad poddanymi Tunisu, czy to w samym kraju, czy też po za jego obrębem. Gabinet wiedeński miał dla wymijającej odpowiedzi i radę, aby Porta zaprzestala raz niepotrzebnych protestów, które tylko dyskredytują rząd, bo do niczego doprowadzić nie mogą. Zapewne więc ostatnia notę spotka ten sam los, co i inne.

To srozenie się Turcyi i wszystkie jej protesta ten mniej są zrozumiale, że stosunek Porty do moearstw jest dzisiaj bardzo napięty. Rząd austriacki jest ogromnie niezadowolony z nieprzyjaznego zachowania się Turcyi w kwestyji połączenia kolei serbsko-bulgarsko-tureckich. Confereuce à quatre zakończyła wprawdzie swa prace, ale bez udziału komisarzy tureckich, którzy nie mając instrukcyj, prosili o odroczenie posiedzeń. Rząd tutejszy nie tylko że się na to nie zgodził, ale nawet groził, że w danym razie nżyje środków represyjnych, aby zmusić Portę do udzielenia koncesyji, których się tu domagają. Chodzi o różne ulgi dowe i skrócenie terminów budowy, oraz o małe zmiany w kierunku linii, których się Austria domaga. Porta powiada zaś, że wypelni tylko ściśle warunki zawarte w konwencyi z baronem Hirschem i nic nadto. Ma się rozumieć, że do zgody przyjdzie musi — Turcyja zrobi pewne ustępstwa, Austria to samo, ale komisarze austriaccy będą musieli pokazać więcej cierpliwości. Powoli osiągnie się rezultat, a z tej tak naprzód zwanej Confereuce à quatre stała się dzisiaj Confereuce à trois i przyjdzie do Confereuce à deux, bo bez udziału Turcyi obejść się nie można.

Kierownik ministerstwa sprawiedliwosci mianował oficyala sądu wyższego w Krakowie Michala Mitschkę adiunktem dyrekcyi urzędów pomocniczych w tymże sądzie.

Sprawy miejskie.

Zgromadzenie przedwyborecze w Krakowie w celu obradu komitetu przedwyboreczego dla wybrania 33 radców miejskich odbyło się we środę dnia 15 b. m. w sali radnej miejskiej, w której wzięło udział stu kilkadziesiątu wyborców pod przewodnictwem m. Baranowskiego, a ten na sekretarza powołał p. Andrzeja Zarzyckiego. Celem zgromadzenia był wybór komitetu przedwyboreczego mającego przedstawić kandydatów do Rady miejskiej. Na sali rozdawano zgromadzonym ozworake listy z propozycyją osób mających być wybranymi do komitetu. Dwie z tych list obejmowały po 40 dwie zaś inne po 60 nazwisk. Dyskusya toczyła się nad listami członków mających być wybranymi do komitetu. Uzyskał większość wniosek Dra Zolla, aby komitet składał się z 40 członków. P. Janda Birnbaum żądał, aby autorowie proponowanych przez siebie członków do komitetu. Przeciw temu wnioškowi przemawiał p. Kornecki z powodu, że listy pomieniome nie wyszły od pojedynczych osób, lecz z kółek obywateli, powtóre że nie autorowie list lecz jedynie kandydaci na listach zamieszani mogą dla wyborców stanowić miare, za którą listą mają się oświadczyć. Wreszcie do komitetu przedwyboreczego zostali wybrani pp. Stanisław Armolowicz; Teodor Baranowski; Dr Zygmunt Blattois; Joda Birnbaum; Dr Mieczysław Boehenok; Tomasz Chęciński; Hieronim Ciecchanowski; Dr Leon Cwielow; Dr Stanisław Domański; Józef Friedlein; Jan Geisler; radca dworn Heiling; Wincenty Jabłoński; Dr Faustyn Jakubowski; Jan Janiga; Dr Henryk Jordan; Rudolf Jehn; Wincenty Kornecki; Dr Leo; Dr Józef Major; Dr Maksymilian Machalski; Albert Mendelsburg; Józef Mrazek; Emanuel Mitenbaum; Stefan Muczowski; X. Stanisław Nowiński; dyr. poczty Nitecki; Dr Józef Osttinger; Julian Pszorn; Walery Rzewuski; Franciszek Sleg; Dr F. Salaehowski; Stanisław Tarwóg; Dr Jonatan Werschauer; Konrad Wentzli; Dr Ferdynand Weigel; Andrzej Zarzycki; Maksymilian Zatorski; Ludwik Zieleniewski i Dr Fryderyk Zoll.

Sprawy zagraniczne.

Rosya.

Communiqué rządowe ogłasza Prawitelstwienny Wiestnik następujące osnowy: „Milczenie rząd rosyjskiego wobec ważnych zmian, zasłylich w Bulgarii, dało pochop agitatorom do twierdzenia, że gabinet cesarsko-rosyjski niezochliwie zapatrzyło się na postanowienia powzięte ostatniemi czasy przez księcia Bulgarskiego. Jesteśmy tedy upoważnieni do oświadczenia, że w oczach gabinetu cesarsko-rosyjskiego książę Bulgarski był i jest wybranem narodem bulgarskiego, który posiadał sympatyę jak niezapomnianego Cara-Oswobodziciela, tak i całej Rosyi. Uznany przez całą Europę książę nosabia w sobie nierozdzielny związek narodu rosyjskiego z bulgarskim. Monarcha nasz najzupełniej nia wzniosłym uczuciem i szlachetnościami księcia i nie wątpię, że zostanie on wiernym przyjtemu na się obo-

nie puste choć brzmiące frazesy, zechce osobicie albo przez pośrednictwo zaufanych osób sumienne i bezstronnie zdać rzecz na miejsc.

(Dokończenie nastąpi.)

KORRESPONDENCYA „CZASU“

Lwów 16 czerwca.

(88) Warto, nawet trzeba już koniecznie zwrócić uwagę na jedną sprawę, która zapewne każdemu niemiłe wpada w oko, tego, kto regularnie czyta dzienniki warszawskie. Od pewnego czasu prasa warszawska przekazywała więcej miejsca sprawom galicyjskim a niemal każdy dziennik posiada korespondenta w Galicyi, najczęściej we Lwowie, który rozpisuje się szeroko i długo o naszym biedzie. Mniejsza o rozwiokłość, która w tym razie bynajmniej nie idzie w parze z gruntownością; wolno pp. korespondentom pozwolić sobie jeszcze większej rozruttoności w słowach, bo to sprawa domow-redakcyjna, hyle tylko korespondencye inaczey były pisane. Dobrze powiedziano już dawno, że Lwów niema nigdzie większych wrogów jak na własnym braku a Galicyi nikt się tak źle nie przysłaża jak sami Galicyanie. Pp. korespondenci dzienników warszawskich dają wymowną ilustracyę do tej uwagi. Proszę wziąć pierwszą korespondencyę a zalaże się, że przynajmniej kilka razy wystawione tam zostało Galicyi świadectwo skończonyj niudolności, zafocania, ciemnoty itd. Wszystko, co się u nas dzieje, jest złem a przynajmniej nie tak dobrem, jakby gdzie indziej było wśród podobnych warunków, wszystko niemiensia się na lepsze, lecz owszem na gorsze, a bardzo często zdarzy się czytać jeszcze przykrzejsze rzeczy, bo nawet otwarte zarzuty niebalstwa lub braku dobrych chęci w pojmowaniu i pełnieniu obowiązków obywatelskich. Krótko mówiąc, pewnym pp. korespondentom podobalo się przedstawiać Galicyę jako Beocęj polską, która niemnie korzystała z nowego szczygłowego położenia. Wyobrażam sobie, jaką to radość sprawia w Warszawie wszystkim, dla których solą w oku jest obecna Galicya, jako polityczna warownia polskości.

Czy to systematyczne potępienie Galicyi jest uzasadnione i słuszne? Trzeba być zaślepionym, żeby utrzymywać, że wszystko się u nas dobrze dzieje, ale dlaczegoż właśnie to podnieść i wydatniać, co łatwo ganić, skoro tak wiele dobrych rzeczy można w każdej chwili znaleźć na każdym polu życia publicznego? Kto patrzył uważnie na nasze życie publiczne od pierwszego brasku ery autonomicznej, kto patrzył uważnie i badał skrupulatnie, musi przyjdzie do przekonania, że wszędzie osiągnięte już zostały znakomite rezultaty albo przynajmniej położono kamień węgielny, na którym dalsza budowa stopniowo jest prowadzona. Być może, nawet przypuszczam, że gdzieś indziej n. p. w Królestwie osiągnięto by daleko większy rezultat, ale trzeba niezaprzeć historyi, albo grzeszyć zupełnie w braku wszelkiej wyrozumiałości, aby zapoznawać różnicę stosunków i warunków, która uniewinnia Galicyę zupełnie. Sądzę, że tej różnicy bliżej wykazywać niepotrzeba; wpadnie ono w oko każdemu, kto się ookolwiek tylko zastanowi.

Nie zaznaczam pp. korespondentom dzienników warszawskich ani niechęci dla Galicyi, ani nawet tego pesymizmu, który sili się na wynajdywanie złych tylko szczegółów i faktów. To jednakże pozwolę sobie powiedzieć, że nie posiadają dostatecznej znajomości spraw krajowych i dla tego dopuszczają się często bezwiednie nieprawdyżności. Mniejszy już niepowrotnie te czasy, kiedy pisanie artykułów i korespondencyi o sprawach krajowych należało do rzeczy najłatwiejszych, niewymagających ani przygotowania, ani studowania przedmiotu. Dział każda sprawa krajowa posiada już historię i niemal archiwum swoje. Trzeba to wszystko znać, trzeba zestawiać wszystkie okresy, jakie sprawa przechodziła i zbadać wszystkie jej motywy, aby dojść można do trafnej konkluzyi i być kompetentnym do wydawania opinii. Węzły n. p. ustawę gminną lub drogową. Jak to łatwo krytykować ustrój administracyi autonomicznej, jak to łatwo dowcipkować o złym stanie dróg krajowych i litować się nad sejmem, który kilka lat z kolei otrzymuje gotowe projekty reform a mimo to dotąd nie zdobył się na zmianę wszystkiego na lepsze. Zechciejcie jednak szanowni panowie zapoznać się z temi sprawami, z projektami i pracami przygotowawczymi, zechciejcie wziąć pod rozwagę wszystkie społeczne i ekonomiczne konsekwencye tej lub owej zmiany, a pewnie ani powolny tok sprawy, ani brak dorywczej decyzji raził was nie będzie. Jeden z posłów, który należy do najzdolniejszych w sejmie a i w Radzie państwa już raz zabył nadobną mową, otrzymał mandat poselski przed pięć laty, zaczął sumiennie studyować ustawę drogową i wszystkie projekty jej reformowania. Nie tygodni kilku lecz miesięcy całych wymagało to studjum, zanim doprowadził do samodzielnej opinii i konkluzyi. Powie kto może: to umysł ograniczony lub pedantyczny. Pierwszy zarzut upada, bo powtarzam, poseł owy uznany jest za jednego z najzdolniejszych a co do pedantyzmu, to jest to bardzo użytna wywólka dziennikarska, jeżeli się chce ominąć lub nawet potępić gruntowność i dokładność w sprawach ustawodawczych i administracyjnych, w których to, co uchodzi za cnotę n dziennikarza t. j. szybkość w produkowaniu choćby nawet z tego wypadło być pobieżnym, stanowi błąd, czasem nawet grzech ciężki.

Kto się bliżej przypatruje pracy ustawodawczej w innych krajach konstytucyjnych, ten nie tak skorzym jest do identyfikowania pedantyzmu z dokładnością. Daj nam Boże, aby się nam tak widło politycznie jak Prusakom, którzy długie lata oczekali na każdą reformę ważniejszą a nie narzekali na parlament. Dziś berliński ustawodawczy nie są tak „pedantyczny” jak poprzednie pokolenie, uchwalają wiele reform i szybko, ale za to sami juryści niemcecy boleują nad tą obecną fabrykacyą jednomyślnych ustawodawczych, które nie przyspazają ani chwaly niemieckiej jurysprudeneyi, ani wielkich i trwałych korzyści społeczeństwu.

Nie wyczerpałem przedmiotu i wyczerpać go tu nie mogę. Sądzę jednak, że do refleksyji wystarczyć mogą już i te uwagi. Dlaczegoż mamy się sami niesprawiedliwie potępiać, kiedy już i tak zewsząd tylko niesprawiedliwie na nas spadają sądy?

lecz spodziewali się zarazem, że tradycyja zawziętość będzie musiała koniec końców ustąpić miejsca żywym i żywotnym interesom teraźniejszości, — i że, jeżeli Rosya rzeczywiście dąży do odrodzenia Słowianstwa, a nie wymaga tylko chwilej ręki po poronione plody marzeń o spuściznie bizantyjskiej, to przyjdzie jej koniecznie prędzej lub później pomyśleć i o Polakach, bez których jednocy słowiańska będzie zawsze mrzonka, w jakiegokolwiek zechcą ją oblec formy...

„Nadzieje to Czechów zaczęły jednak powoli rozpraszać się i rozwiewać, a rozpraszały się i rozwiewały ten silniej, im większa liczba Rosyan, zwłaszcza naszych „ludzi uczonych”, zaczęła nawiedzać Pragę, w celu wylania tam swych uczuć najskłonichy dla „drogich braci Czechów...”. Z nieporównaną, a dla mnie prostego i nie „uczonego” człowieka zupełnie niezrozumiałą naiwnością, nasi panowie „uczoni”, przebijając w niewątpliwie słowiańskim, ale przymtem szczerze katolickim kraju, najsilniej i z jaknajwiększym oporem obstawali przy identycznosci Słowianstwa z prawosławiem. Puszczano się w dysputy, wygłaszano mowy prawdziwie adumiewające. Jeden n. p. nasz profesor międzynarodowego prawa, będąc w odwiedzinach u czechoskiego profesora, takim zapalał oburzeniem wakutek skromnej uwagi pewnego z obecnych Czechów, dotyczącej ulubionego ciałych Czech marzenia — zgody Rosyan z Polakami, że wystąpił z długą mową, w której dowodził bez ogródki, że my, Rosyianie, „powinniśmy zadawać i wypięć Polaków, głównie dla tego, że oni są katolikami”. — „a ponieważ Rzym nigdy nie rozumiał prawdziwego ducha chrystyanizmu, który rozumie i umie wielcieć w czyn tylko prawosławie, między prawosławiem tedy a Rzymem, między prawosławnymi Rosyanami a oddanymi Rzymowi Polakami nigdy ani zgody, ani żadnego kompromisu być nie może, tylko walka śmiertelna... I to słowa wypowiedział — uważać to dobrze — w kraju katolickim profesor prawa międzynarodowego...“

„Iny znów profesor, tylko już nie prawa, ale literatury rosyjskiej w pewnym uniwersytecie nierysyjskim, człowiek zkładnad bardzo potalny i dobry, oświadczał się, mówiąc o tymże samym przedmiocie, z wielką swąj sympatyją dla Polaków, których — jak się wyraził — „kocham bardzo, ponieważ to jest dzielny naród”, ale jednak zawsze obstawał przy tem, że ten „kochany i dzielny naród” trzeba koniecznie zdławić i wypięć, ponieważ jest narodem katolickim... Tu już — jak widziacie — idea słowiańska zupełnie usunęła została i znikła z widowni — a pozostało na niej samo jedno — prawosławie...“

„Nie będę zwracał uwagi moich czytelników, jak bardzo oburzającym — i pomimo tego, jak bardzo śmiesznym i komicznym były mowy o „wypięciu i zadławieniu” całego narodu, w uszach profesorów, z których jeden, jak gdyby na dołek śmieszności, mianował się profesorem międzynarodowego prawa... Ale wystawcie sobie tylko wrażenie, jakie zrobiły te mowy na ludzi cywilizowanych katolików i przytem katolików tak gorliwych jak Czesi... A zechciejcie przytem zwazyć, że było to w Pradze, będącej ogniskiem całej inteligencyi czechoskiej, w tej Pradze, gdzie wszyscy znają się wzajemnie, pozostają z sobą w miłej przyjaźni i przyjaznych stosunkach... tak — że nie ma sposobu zachować oświadczeń w tajemnicy, bo słowo wypowiedziane w jednym domu lub wobec jednej osoby, staje się wnet wiadomem całemu miastu...“

„I gdyby to jeszcze przemawiało w tym zdumiewającym tonie trzech, czterech, dziesięciu Rosyan, ale przemawiali tak wszyscy, bez wyjątku wszyscy i to tacy Rosyianie i śród takich okoliczności, że mimowolnie Czesi musieli przyjdzie do wniosku, że ci panowie są nie tylko rzecznikami panującej opinii powszechnej w Rosyi, lecz i przedstawicielami polityki rządowej rosyjskiej...“

„W tymże samym czasie została zamierzona i corychlej przyprowadzona do skutku budowa prawosławnej cerkwi w Pradze, potem zaraz nastąpiło osadzenie przy niej rosyjskiego kapłana i klera. Ponieważ w Pradze nigdy jako żywo nie mieszkało więcej nad 4 do 5 Rosyan jednocześnie, a prawosławnych innej narodowości niema tam zupełnie, to Czesi oczywiście musieli przyjąć zbudowanie tam cerkwi prawosławnej za pierwszy ze strony Rosyan krok do „nawracania” miejscowej ludności na prawosławie, na „wiarę jej ojców”, jak niewiadomo na jakiej zasadzie wyrażano się często o nas. Zresztą gdyby Czesi nie szukali w tym fakcie powyższego znaczenia sami, to ich nasi „przyjaciele” postaraliby się tak właśnie a nie inaczey wydumaczyć im rzecz... Ale i to było zbyt cęnym, gdyż teraźniejszy p. redaktor Russi bez żadnych ogródek, w formie listu do Riegiera, wywał jawnie i otwarcie Czechów, aby przyjęli prawosławie...“

„Ten pamiętny list p. Aksakowa był jak gdyby widmem sinnej wody, wylanym na głowy biednych Czechów — i stał się — jak bym musiał punktem swrotnym w ich polityce. Dotychczas inteligencya czechoska, niepokładając żadnych poważnych nadziei w Rosyi”, podtrzymywała jednak bardzo ożywione z nią stosunki, czyli inaczey, że nżyjemy tu ulubionego przez Niemców, a w obecnym wypadku bardzo właściwego wyrażenia — „kobietawo z Rosyą”. Robiono to w łatwym do zrozumienia celu — napędzenia strachu Niemcom”, którzy zresztą mówiąc nawiasem „bali się” bardzo nie wiele, chociaż na wszelki wypadek mieli na nich bacze oko. Ale po liście p. Aksakowa i to „kobietowanie” nawet stało się niemożebnym i musiało ustać. Opinia publiczna nawet wśród prostego ludu czechoskiego zrozumiała naręczenie, że Czesi nie mają czego oczekiwać od Rosyi — i zwróciła się stanowczo na drogę pojednania z Niemcami. Usiłowania najbardziej wpływowego człowieka w ciałych Czechach Riegiera, któremu dawniej dość było wymówić tylko słowo, aby być natychmiast i bezwarunkowo usłuchanym, teraz nie pomagają nic — i, aby nie utracić ostatecznie swej popularności, — zmuszony on był uleść woli społeczeństwa, a raczej narodu, wyrzucił swej ulubionej polityki abstencyi i iść do Rady Państwa. Nie dość na tem, bo oto on, tak namiętnie nienawidzący Niemców, musiał kilkakrotko przemawiać publicznie za pojednaniem z nimi na pola interesów wspólnej ojczyzny Czech... I takie wyniki, nie powiem, aby były dla Czechów niepowolne, bo mam nawet przekonanie, że jest przeciwnie, lecz w każdym razie niepożądaną dla sprawy słowiańskiej, — takie wyniki w dziele wypędzenia części ciałych zostały wyłane niczem innym, tylko listem p. Aksakowa, o czym on sam przekona się łatwo, skoro tylko ceniąc prawdę a



sięgach tylko 34,094 osób, zatem blisko o połowę mniej niż w tym roku.

Złoto. W kopalni złota Trapesnikowa na Sybirze znaleziono w marcu bryłę złota ważącą 63 funtów cłowych.

Tauiti. Nadszedł teraz do Paryża Messager de Tauiti z d. 8 kwietnia, który opisuje uroczystość z d. 24 marca, odbyta na tej wyspie Oceanii, objęcia urzędów zwierzchnictwa Francji.

Komety. Pewien astronom powiada w prasce Bohemii, aby komety dostrzeżone teraz d. 1go czerwca przez Goulda w Buenos Ayres i który w lipcu ma być już widziany w Europie, był tym samym wielkim kometa, który ukazał się r. 1807.

Wiadomości policyjne. Straż policyjna przytrzymała: Jana Mikordę, za kradzież bielizny przez włamanie się na strych; Agatę Soltysównę, za przybranie fałszywego nazwiska; za pijaństwo 4 osoby.

Jan Pawłowski, dozorca cementarza miejskiego, i Piotr Gergel, stróż tamtejszy, przytrzymał dzisiaj nocą pod cementarzem i doprowadził do policyi Szezejana Wróbla, Franciszka Dutkiewicza i Jędrzeja Plasowickiego, podejrzanych o kradzież blachy cynkowej z grobowca, którą ukryli znaleźli w szpiach.

W policyi złożono medal wojenny, znaleziony na gościńcu pomiędzy Krakowem a Wieliczką.

Wystawa mineralogiczna Towarzystwa Przyjaciół Etnologii i Sukkulentach otwarto odświeżenie od godz. 11 do 4ej późn. poniedziałku. — Wstęp w niedzielę 15 centów, w dzień powszednie 80 centów.

Gabinet archeologiczny uniwersytetu Jagiellońskiego (Collegium majus) zwiedzał forma odciskami od 15ej do 1ej późn. niedziel, świąt i festiwa uniwersyteckich.

Muzeum Technologiczno-przemysłowe w gmachu Francuskiej sztuki otwarto od 10ej do 8ej. — Wstęp 20 cent. od osoby. W niedzielę od 10ej do 8ej bezpłatnie.

Dnia 15 i 16 czerwca przeważnie pochmurno, wieczorami deszcz; termometr dnia 15 od 9-2 do 8-6, zaś dnia 16 od 10-0 do 17-2 C. Barometr zwolna idzie w górę; o g. 7ej rano d. 17go stan jego był 742-8 milim., termometru 11-8 C. — Wiatr zachodni.

W sobotę d. 18 czerwca: ŚŚ. Marka i Marcjanna m.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe. Dr Emil Kałuzniacki, profesor uniwersytetu w Czerniowcach przesłał wiedeńskiej Akademii umiejętności pracę swoją po niemiecku: „Historyczny przegląd grafiki i piśmiowni polskiej“, żądając ogłoszenia jej w sprawozdaniach Akademii.

Pani Modrzejewska występuje obecnie w Londynie w „Princess Theatre“. Znakomita artystka gra rolę Gilberty w komedii Frou-frou z wielkim powodzeniem. Dzienniki chwalią przedwzrostem grę p. Modrzejowskiej, gdzie przeważa element dramatyczny.

W „Kunstvereinie“ wiedeńskim wystawiono są obecnie następujące obrazy polskich malarzy: „Tymburska na wyspie Capri“ Siemiradzkiego; „Skazana — Rossowskiego; „Manewra pod Przemysłem“ Wojciecha Kossaka i „Idylla leśna“ Pruszkowskiego.

Do salonu p. Krywulca w Warszawie przybyły następujące obrazy: Juliusza Kossaka „Wspomnienie z Balty“; tegosamemu „Wspomnienie z błoni krakowskich“; „Lipińskiego „Przed procesją“; Gramatyki „Spowiedź Robaka“; „Jana Rosena: trzy obrazy; Marii Dulebianki: główka; Witolda Pruszkowskiego „Paleta“; Tomińskiego; Popiarskiego Dra Majera (rzeźba).

W „Alhambra“ teatrze ogródkowym warszawskim, odegrano z wielkim powodzeniem komedję

Złoty Cielec, napisana przez zmarłego tu przedwczasnie J. Dobrzańskiego.

Treść Nru 232 Wędrowca: Wycieczka na Kaukaz (Imercya) przez Karolę Serenę (z 2 drzew); Nad jeziorem Czerwem Kantonów, powieść tłum. z francuskiego; Nowe podróże do Japonii (dok.); Z nad brzegów morza Północnego. Kąpiele morskie Westerland na wyspie Sylt. VIII. Nieco o ptakach na Sylcie, opisał Henryk Müldner (c. d.); Wejście na szczyt Wielkiego Araratu w r. 1850, opisał J. Chodźko (c. d.); A. Czekanowski (zyciorys); Alcy-Maden, górnictwo polskie w Azji (c. d.); Kronika geograficzna; Nowości. Do tego numeru dołączony jest 13 arkusz dzieła „Obrazy z życia północno-wschodniej Afryki, skroślił J. Finkelhaus.

Od Administracji „Znasu.“ Dla pogorzelników w Bierzanowie złożył F. M. 2 zlr.

Dla Unitów złożył hr. Władysław Wodzicki 10 zlr.

Na świętopietrze nadesłały dwie panie zamieszkałe w Dreźnie 17 zlr. 11 cent.

Gospodarstwo handel i przemysł. Wiadomości z bióra Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej o targu zbożowym na Baranie i Kleparzu dnia 16 i 17go czerwca.

Z powodu uroczystego święta Bożego Ciała nie było w dniu wczorajszym dowozu zboża, a tem samem i targu na granicy Kongresówki, tak na Baranie, jako też i na Michałowicach.

Po wczorajszym święcie dowóz zboża na dzisiejszy targ kleparski bardzo mały a obrót słaby, głównie z braku zagranicznych kupców. Pomyślenie wiadomości o urodzajach jakie z różnych stron kraju i z Kongresówki nadechodzi, wywołują młde naspobnie, przez co spekulanci tracą ochotę do transakcyj, a posiadacze młynów zakupują tylko na gwałtowny potrzeby.

Placono za pszenice żółta na 100 kilogramów od 11— do 11-75 zlr., czerwona od 11-50 do 12-30 zlr., pszenice biała od 11-25 do 12-10 zlr., żyto piękne od 10-50 do 10-80 zlr., — poślednie od 10-10 do 10-45 zlr., jęczmień piękny od 7-50 do 8— zlr., pośledni od 7— do 7-40 zlr., owies od 7— do 7-50 zlr., groch od 8— do 9-75 zlr., fatarok od 7-50 do 8-25 zlr., proso od 6-90 do 7-50 zlr., fasole od 9-50 do 13 — zlr., jagły od 11-50 do 12-50 zlr., rzepak od 11-50 do 12— zlr. wykę od 6-75 do 7-25 zlr., kukurudzę od 7— do 7-25 zlr.

Wiedeń 13 czerwca. Na dzisiejszy targ przyjeźdzą wołów galicyjskich i bukowiańskich 1540, węgierskich 2418, niemieckich 508. Razem 4461.

Galicyjskie płacno lekkie 49 do 50, 51 zlr., ciężkie do 52, 52½ zlr.; węgierskie 48 do do 53, 55, 56 zlr.; niemieckie 52 do 56, 58 zlr.

Targ był mły; cena spadła w ogóle 2 do 3 zlr. J. Krazyłowicz, W. Amirówic & K. Schels Café Stierböck.

Wiedeń 16 czerwca. Okowita. Na naszym targowisku wczoraj także nominalnie tylko not. 35 zlr. Peszt, 15go czerw.: 33— 33-75 zlr. — Wrocław, 15go czerw.: w miejscu 57-90 ofarów, na paźdz. 57-90 mkr. ofarów. — Szossein, 15 czerw. w miejscu 58-70 mkr., czerwico-lipiec 58-80 mkr., na lipiec-sierp. 59— mkr., na jesień 57-50 mkr. — Berlin, 15go czerw.: w miejscu 59-80 mkr., na czerw.-lip. 58-90 mkr., na sierpień-wrzesień 59-50 mkr., na wrzeń-paźdz. 57-60 mkr. — Paryż, 15go maja: na ten miesiąc 64-50 frk., na lipiec 64— frk., na lipiec-sierpień 64— frk., na wrzesień-grudzień 61-75 frk.

Nafta. Wiedeń, 16 czerwca: za 100 kilo z dworca z cłem: 16-50—16-75 zlr. — Tryest, 15 czerw.: za 100 kilo bez cła 10-50—10-75 zlr. — Hamburg, 15 czerw.: za 50 kilo 7-95 mkr. — Antwerp, 15 czerw.: za 100 kilo 19-25 frk. — Nowy Jork, 15 czerw.: za galon 8½, et. pap., w Filadelfii 8½, et. pap.

Telegramy zbożowe Gazety Lwowskiej z dnia 14go czerw. — Wiedeń: pszenica 12-25 do 12-50 zlr.; żyto od 10-50 do 11-10 zlr.; jęczmień 0— do 0— zlr.; kukurudza od 0— do 0— zlr.; owies od 0— do 0— zlr.; — okowita

pr. 10,000 liter procent od 35— do 35-25 zlr. — Buda-Pest: pszenica 75 kilogr. (na jesień) od 11-17 do 11-20 zlr.; rzepak (sier-wrzes.) od 12-88 do — zlr. — Berlin: pszenica szita 215 50; żyto — zlr.; spirytus loco 59—; olej rzepakowy 54— zlr.; szossein: pszenica — zlr.; rzepak (jesień) — zlr. — Paryż: maki 150 kilogram. 65-80 zlr.; olej rzepakowy 75 75 zlr.; spirytus — zlr. — Wrocław: pszenica — zlr.; żyto — zlr.; owies — zlr.; spirytus — zlr.; kukurudza — zlr. — Kolonia pszenica — zlr.

Koszt transportu za 100 kilo zboża wynosi: z Krakowa do Wiednia 1 zlr. 3 cent., z Krakowa do Wrocławia 1 markę 48 fenigów, ze Lwowa do Krakowa 96 centów.

Kraków dnia 16 czerwca. — Przyjechali: HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM. W. Dąbrowski ze Lwowa, A. Wronit z Dąbrowy, A. Raczyński z Białej, T. Rygiel z Florencji, J. Surmaczyński, A. Sosiński z Proszowic, W. Kazemski, W. Madziara, A. Wojciechowski, H. Trzeziak z Kongresówki, Wła. Wieleki, J. Szemiot, Ant. Danilowicz z Warszawy, A. Jeżewski z Litwy, J. Kamiński z Mińska, Z. Rogosz ze Żywca.

Artykuły w dziale „Nadstawane“ nie pochodzą od Redakcyi.

NADESZŁANE. (1848-9-10)

Dr Adam Świrski lekarz zakładu zdrojowo-kapielowego w IWONICZU ordynuje w czasie sezonu, jak w latach poprzednich, mieszka: „stary pałac“.

NADESZŁANE. (1564-3-6)

Możemy najlepiej polecić dom bankowy i komisyjny pp. Haymann & Klein w Wiedniu IX Kolingasse 10, znany nam jako dobry i rzetelny.

Ostatnie wiadomości. Dowiadujemy się z Sarajewa, że podobno hr. Mierosowski ma opuścić służbę rządową, przekonawszy się, że na teraz kwestya włościańska nie będzie przedmiotem czynności rządowych, a do niej go głównie poprzedni minister wspólny skarbu przetrzącał.

Warszawa 15 czerwca. Mam wam zdać sprawę z dwóch dni zajmującego życia Warszawy. W poniedziałek 13 b. m. wystawa na placu Ujazdowskim, dzięki chwilo-wemu wyprzedzeniu się nieba, ożywiła się znacznie, zwiędziło ją bowiem około 1500 osób. O 6ej po południu oprowadzono konie dokoła placu, poczem odbyły się zapowiedziane programem konkursu. Niesięty do konkursu koni fornalskich nikt się nie zgłosił. Stanęły tylko do zapasów dwie brzytchy, jedna w parę, druga w cztery konie zaprzężona. Nagroda ofiarowana przez Kazimierza Dobieckiego składała się ze skrzyń wina szampańskiego i cygar hawańskich; przynano ją brzytce parokonnej p. Feliksa Zakrzewskiego, a przejęł w dwie klacze trafeńskie Powagę i Normę. Oprócz tego przedstawiło się kilka okwipacy, wśród których odznaczał się zaprzęg p. Wiktorja Snskiego. Narzeczcie jazda konna urozmaiciła ten wieczór. Nadszłyżaj podobaly się konie p. Karola Brzozowskiego z Sokołowski gub. Podolskiej; kasztan Jan Kohel okazał się być dzielnym kłusakiem. W końcu jeźdźcy pobowali braci przesyłki urzędzone na placu. Nierozstrzygnięte zaś konkursu odłożono do przyszłego poniedziałku.

Wczoraj około godz. 6ej wypogodziło się, aczkolwiek była to zwodnicza pogoda, ale na placu wystawowym natychmiast stało się niemal cisno, a loty wypełniły się po brzegi piłąką piłąką w świetnych taśtach. Deszcz łunął dopiero o 8ej, to jest w chwili zamknięcia wystawy. Wczoraj rozstrzygnięto dwa konkursy: skok przez najwyższą przeszkodę z nagrodą ofiarowaną przez hr. A. Berga pułch srebrny i konkurs koni pociągowych. Do pierwszego konkursu stanęło trzech jeźdźców, ofiarodawca hr. Berg oraz pp. Adam Michałski i Władysław Garbolewski. Nagrodę wziął p. Garbolewski. Do drugiego konkursu stanęła tylko

Kuryer Warszawski donosi z Petersburga, że w dniu 20 b. m. rozstrzygać się będzie w rządzącym senacie wielki proces o umorzenie kary fiskalnej za przekroczenie przepisów o akcyzie przez Towarzystwo fabryki „Ulodowska“. Kara wynosi około pół miliona rubli. Obronę wnosić będzie Włodzimierz Spasowicz. Do tegoż dziennika telegrafują z Petersburga, że nowe konsorcyum kapitalistów moskiewskich zbiera się o koncesyj kole i iwanogrodzko-dabrowskiej. Nowa kompania ma zamiar wykupić akcyje kolei terospolskiej i tym sposobem całą linię od Moskwy aż do granicy pruskiej skoncentrować swoich rękach.

Z Petersburga donoszą, że na wniosek ministra spraw wewnętrznych, została ustanowiona komisya hipoteczna dla cesarstwa. Za podstawę do nowego prawa mają być wzięte ustawy: pruska, austriacka i polska.

Zarząd staćnin rządowych został odłączony od ministerstwa spraw wewnętrznych i uznany jako samodzielna instytucja. Szelem zarządu został podjęt Kur. Warszaw. mianowany ka. Woroneow-Deszkow z zachowaniem godności jen. adjułanta Cesarsza i głównie zarządzającego wszystkimi rezydencjami i kwatarami cesarskimi.

Warszawa 17 czerwca. (Od naszego korespondenta). Wczoraj z powodu ulewnego deszczu nie było zwykłej procesji Bożego Ciała. Obawy rozruchów antydomskich, były i okazały się też płonne. Dziś piękna świeci pogoda. Na wystawie na placu Ujazdowskim wielki ruch i ożywie-

nie. W niedzielę odbęda się ostatnie wysięgi na placu Mokotowskim. We środę ma nastąpić zamknięcie wystawy na placu Ujazdowskim, ale żądają przedłużenia jej. Cena welny znacznie podskoczyła. Targ na placu Bankowym jest ożywiony.

Paryż 17 czerwca. Komuniści usiłowali wysiędzić w powietrze baryłkę prochu posąg Thiersa w Saint Germain; posąg mało uszkodzony został.

Rzym 17 czerwca. Pięć fregat pancernych odplynie do Egiptu.

Tunis 16 czerwca. Jeneralny konsul anstryacki zawiązał dyplomatyczne stosunki z Roustanem, ministrem rezydentem francuskim.

Sofia 16 czerwca. Zankow w liście inkryminowanym obstaruje przy wypowiedzianych przez siebie zarzatkach czynionych księciu. Prokurator odmówił wniesienia uchwały oskarżającej. Z tego powodu wyniki spór między księciem a pelnomoconikiem rosyjskim Hitrowo.

Telegramy biura koresp. Paryż 17 czerwca. Izba rozpoczęła wczoraj uogóle rozprawy nad budżetem. Nie ważnego nie zostało. Senat uchwałił ustawę o wolności sgromadzeń ze zmianami przyjętymi przez Izbę deputowanych. Tolain (radikalista) wnosił rewizję konstytucyj i żądał nowego obrad, lecz Izba odrzuciła nagłocie.

Londyn 17 czerwca. W Izbie niższej podsekretarz stanu Dilke odpowiadając na zapytanie o traktat handlowy między Austrią a Serbią, położył na to nacisk, że prowadzone są układy, aby zapobiedz pokrzywżeniom fabrykantów angielskich.

Londyn 17 czerwca. Daily News dowiadują się, że rząd angielski przesłał notę do rządu Stanów Zjednoczonych Ameryki, w której zwraca uwagę rządz Uni na kłopoty Fenistów i organizację ich, której siedziba jest Nowy Jork.

Madryt 16 czerwca. Minister spraw zagranicznych miał długi rozmowę z połem angielskim ze względu na fortyfikowanie Gibraltaru. Pewien Izraelita w imieniu 60,000 żydów prześladowanych w Rosji żądał od polsa hiszpańskiego w Konstancyopolu opieki króla nad żydami. Ministerium zapytane w tej mierze telegramem, odpowiedziało natychmiast, że wszyscy Izraelici, którzyby pragnęli przybyć do Hiszpanii, znajdując upragnioną opiekę, w dawnej swej ojczyźnie, jakiej przodkowie ich używali.

Petersburg 17 czerwca. Rodzina cesarska przenosi się do Peterhofa.

Bukareszt 17 czerwca. Pogłoska obiega, że Stancieanu podał się do dymisji.

Konstantynopol 17 czerwca. Porta przesłała reprezentantom swoim sa granicą okólnik dotyczący się obcych urzędów pocztowych w Turcyi ustanowionych; Porta zezwala na utrzymanie takich poczt na różnych punktach wybrzeży morskich, ale żąda zwinięcia poczt obcych w głębi kraju, które przedstawia w tam świetle, jakoby urzędy te mogły zmniejszyć uczucia ludności względem rządu.

Algier 16 czerwca. Raport urzędowy potwierdza wiadomość o pobiciu i zniszczeniu pokoleń powstańców Thagoozet; nieprzyjaciel zostawił 66 zabitych a oprowadził mnóstwo rananych; wiele kobiet i dzieci dostało się w niewolę, około 1500 wielbłądów wzięto łupem. Krajowe wojsko algierskie odniosło to zwycięstwo bez udziału kolunny wojska francuskiego.

Kursa. — Wiedeń 17 czerwca, 2 godzina 30 minut po poł. Renta papierowa 77-10. — Renta srebrna 77-80. — Renta złota 93-95. — 6. Renta złota węgierska 117-25. — Losy z roku 1860. 132- — Akcyje Banku Narodowego 826- — Akcyje kredytowe 353- — Londyn 17-10. — Srebro — Napoleon 9-31- — Lomardy 124-75. — Losy 1864 roku 174-75. — Akcyje kolei Karola Ludwika 817-50 — Akcyje kolei Lwowski-Czerniowieckiej 177- — Akcyje kolei weg. półn.-wschodn. 164- — Anglo-Bank 147-50. Obligacye indemn. galicyjsk. 103-75. — Losy prem. węgierskie 124- — Akcyje kolei Koszycko-Bog. 149- — Akcyje kolei półn.-zach. anstr. 209-50 6% Listy zast. hipoteczne 104- — Marki 57-10. Ruble 118-25 — 6% Listy zast. galic. Zakładu kredyt. Ziemi. 102-75. — Nowa renta papierowa 95-40. — 2½% Renta węgierska 91-85.

Usposobienie giełdy: spokojne.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA Antoni Klobukowski.

Table with 2 columns: 'kurs' and 'waga'. Lists exchange rates for various currencies and commodities like gold, silver, and paper money.

Table with 2 columns: 'placę' and 'żąda'. Lists market prices for various goods, including flour, oil, and other commodities.

Table with multiple columns listing interest rates and prices for different types of bonds, loans, and securities.

Table with multiple columns listing market prices for various goods and commodities from different regions.

Table with multiple columns listing market prices for various goods and commodities, including different types of flour and oil.







Panny dwie uzdolnione w kroju i stroju sukien — zyczą sobie wejść zaraz w obowiązki do wielkiego domu, jedna do Francji, a druga do Gdansk...

Całe pierwsze piętro składające się z 8 pokoi i t. d., z meblami lub bez mebli, z mieszkaniem dla służby na parterze — stajnia, wozownia, ogród obszerny — do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Kopernika...

Wilhelm Fenz poleca TAPETY krajowe i zagraniczne świeże, w wielkim wyborze i w najnowszym guście, po cenie od 20 cent. za rulon wżwyż...

Podjeżdżają się tepetowania mieszkań. Udoskonalone rewolwery patentowane na cały świat, samodzielną pracę w wyrzucaniu naboju wystrzelonych.

Wielkość kieszonkowa . . . zlr. 15 ct. — 25 naboju stosownych . . . ct. 90 futerał skrzyniany 80 ct. lepszy z paskiem 1-50 jedynie u F. J. Demmery w Krakowie pod najwzrostszą gwarancją.

Tylko wtedy prawdziwy, jeżeli na etykietach znajduje się następujący znak ochronny.



Wyciąg słodowy z ziół miodowych i karmelki firmy L. R. Prietsch & Co. w Wroclawiu. Uznane za najlepsze środki leczniczo przeciw kaszlowi, chrypcy, zapaleniu, cierpieniu szyi i piersi, od najwzrostszego nieżyty aż do suchoty płuc.

Złoty europejskich, amerykańskich i indyjskich z najlepszym smakiem i najdelikatniejszym miodem. BARDZO ZASZCZYTNE pismo Jego Biskupiej Mości Najprawieliwszego Księcia Biskupa Wroclawskiego.

Prawdziwe Pigulki Morisona Pa Arthaud Moulin. Najlepsze i skuteczniejsze środki czyszczące wszelkich zanieczyszczeń przy pomocy, nadto w zółkach, łuszkach, wyprutach skórnych i zepsuciu krwi.

!!Zwraca się uwagę!! Wyrabiana przez nas oddawna i kilkakrotnie odznaczona papa dachowa napuszcz. kauczukiem uznana została jak najświetniejsza jako lekka, trwała i tanie pokrycie dachów.

OBWIESZCZENIE. Stosownie do uchwały Rady miejskiej z dnia 11 maja b. r. odbędzie się w dniu 28 czerwca 1881 r. o godzinie 2ej popołudniu w biurze Magistratu Oświęcimskiego publiczna licytacja na wydzierżawienie prawa propinacii miejskiej spółnie z propinacją plebańską na lat 6 t. j. od 1 stycznia 1882 r. aż do końca grudnia 1887 r.

Magistrat król. miasta Oświęcimia dnia 4 czerwca 1881 r. Burmistrz: Franciszek Knihinicki.

Sledziejowickie masło stołowe od d. 1go czerwca r. b. jest do nabycia w sklepie Towarzystwa S. Salomei w Sukienkach na sezon 1 tni tj. od 1go czerwca do 1go września, po cenie niższej. Osetki tego masła oznaczone literą S. są do nabycia większe ważące 1/4 kilo po 32 cent., mniejsze ważące 1/8 kilo po 16 cent.

DO HANDLU F. A. GRIGARA w Krakowie, Rynek 39, linia A—B, nadszedł świeży transport wyrobów i perfumeryj Warszawskiego Laboratorium Chemicznego: mydła toaletowe i higieniczne, serya naszych perfum "bukiet tatrzański" itd.

Wisnie świeżo zbierane rozsyła w 5 kilo koszykach pocztowych za 1 zlr. 80 c. więznie z opakowaniem i opłatnie do każdej stacji pocztowej. Edward Rittinger w Werschetz (w Banacie).

Powóz kareta (Victoria) prawie zupełnie nowy, silnie zbudowany, warszawski, jest do sprzedania. Obejrzeć go można w domu hr. Fel. Mycielskiego przy ul. św. Annym Nr. 191, zgłoszwszy się do kameryne. a Stanisł. Nowakowskiego.

Posnansky & Strelitz w Wiedniu, VI. Mollardgasse Nro 17. Wzory, prospektu i polecenia chętnie posyłamy na żądanie.

TOWARZYSTWO Wzajemnego Kredytu w Krakowie wypłaca Członkom swoim za rok 1880 6% dywidendy względnie dodatkowo 1% do poprzednio już wypłaconych 5% od udziałów wpłaconych do dnia 1go Października 1880 r.

Austryacko - węgierski Bank. Przypadająca za pierwsze półrocze 1881 roku na każdą akcję Austryacko-Węgierskiego Banku, dywidenda w kwocie sledmnaście zlr. w. a. może być podniesioną począwszy od 1go lipca b. r. w głównych zakładach w Wiedniu i Budapeszcie, tudzież we wszystkich filiach Austryacko-Węgierskiego Banku.

ZAKŁAD ZDROJOWY TRUSKA WIEC zostaje otwartym 25 maja 1881 r. Kąpiele stono-siarczane i żelazo-stono-siarczano-szlamowe, stono-alkaliczne zdroje rozrzedzające do picia. — Zdrój, zwany naftowym, znany ze swej skuteczności.

Dom bankowy i komisowy Haymann & Klein w Wiedniu, IX., Kollingasse Nr. 10 poleca się do wykonania zleceń giełdowych pod najprzystępniejszymi warunkami.

VOGEL & CO. w Wiedniu, II., untere Augartenstrasse 33. filię tymczasowo z małą wystawą dla sprzed. zy naszych lokomobil, młocarń parowych i wszelkich innych sprzętów gospodarczo-rolniczych.

Młodzieniec mający 21 lat, z ukończoną maturą szkoły realnej w Krakowie, poszukuje posady jako praktykant gospodarczy. — Łaskawe oferty przyjmujcie pod adresem: F. Z. poste restante Niepołomice. (1677-2-3)

W odpowiedzi na zapytania i wskutek rozszerzenia w okolicy wieści, jakobym z Zebrzydowic wyjechał, oświadczam, iż objawy kierownictwa szpitala w Zebrzydowicach, tamże osiadłszy, nigdzie wyjeżdżać nie myślę.

Wszech nauk lekarskich Dr. Gabryel Sysak, (1680-2-3) lekarz szpitalny i sądowy. Zebrzydowice d. 9 czerwca 1881 r.

KASA bezpieczna od ognia i wiamania Nr. I. FRYD. WIESEGO z tresorem, pancernem i aparatem parowym, PRAWIE NOWA, jest z masy spadkowej za bezcen do sprzedania u J. Bajera w trafficie cygar przy ulicy Grodzkiej. (1658-3-3)

Uprasza się Szanowną Publiczność, aby żądała wyraźnie wyrobów c. k. nadwornego dentysty Poppa i tylko wtedy przyjmowała, jeżeli mają swój znak ochronny.

DONIESIENIE. Smutne stosunki zaszły na całym starym lądzie Europy, dotknęły także Szwajcaryę i zmniejszyły fabrykę przemienne zastąpioną do sprzedania pewnej części jej bardzo znacznych zapasów.

poniżej ceny fabrycznej aby tylko zatrzymać swych doskonałych robotników i wypłacić zobowiązania, wypłaty. Liczba zegarków przeznaczonych do wyprzedzania jest ograniczona, kto zatem chce zakupić za tanie pieniądze bardzo dobry zegarek, niechaj się uda najspieszniej pod niżej podanym adresem; za regularny chód każdego u mnie kupionego zegarka ręcz 5 lat.

Przez czytanie anonsów nie dojdzie choroby do pewnego zdania, czy ten lub ów środek zachwalany w gazetach dożył jest dla niego i czy pieniądze swych nie wydał ostentacyjnie. Aby w tym labiryncie najrozmaitszych, a co dzieć nowych anonsów nie zbłądzić, pożądaną byłaby dla każdego sumienna wskazówka w tym względzie.

EKONOM lub RZADCA z dobrimi świadectwami, poszukuje posady od św. Jula b. r. Na żądanie może złożyć kaucyę. — Adres: Kraków ulica Grodzka Nr. 62, III. piętro, pod literami J. A. O. (1435-7-7)

F. J. Demmer w Krakowie poleca BRON swoją powszechnie znaną z dokładnością strzału i wyrobu według najnowszych systemów.

DO SPRZEDANIA para koni zaprzęgowych, zdrowych, rosyjskich, w Jurczycach, poczta Skawina. (1665-3-3)

Dom parterowy z ogrodem pod L. 75 przy ul. Starowislniej, jest z wolnej ręki do sprzedania. (1638-3-3)

Pięgi, plamy wąrobiane, chrostki, stłuszczenia, czerwoność twarzy, opalenie od słońca i wszelkie kwitnienie cery usunięte będą gruntownie przez Dr. Tobiasza Eau miraculeuse antepilique wskutek absorbowania gromadzących się na skórze i pod nią tłuszczyzn, przez co bardzo chropawa, kručna cera staje się przez noc miękka, biała i delikatna. Cena 1 zlr. 50 cent.

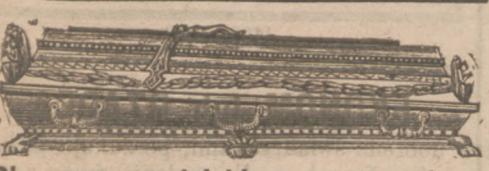
TANNINGENE. Poręczony nieszkodliwy środek do barwienia włosów (nowość!) bez przymieszki oliwki, na siwe, białe, rude włosy, brody i brwi, która najprostszym sposobem tylko po jednorazowym użyciu otrzymują napowrót z pewnością i niezawodnie tą samą polyskującą barwę naturalną blond, brunatną lub czarną, jaką miały przed zeswieceniem i która się nieodfarbuje ani przez mycie mydłem ani w kąpielii parowej. Cena 2 zlr. 50 cent.

Dra Landauera aromatyczny balsam na włosy poręczony zupełnie pewny środek, aby po dwukrotnym użyciu usunąć zupełnie wypadanie włosów i wzmożnić ich porost. Cena 1 zlr. w. a.

ORYGINALNE wschodnie mleko różane aptekarka KAROLA RUSSA, nadaje cerze natychmiast a nie dopiero po długim używaniu, kolory delikatny, młodociane świeży, kokiety, jakiego żadnym innym środkiem osiągnąć nie można, usuwa zmarszczki, każda złota lub brunatna cera natychmiast i nadaje się zarówno jednakoż na wszystkie części ciała. Cena 1 zlr. w. a. austr.



(1692)
Za spokój duszy s. p.
JÓZEFA NOWINA
KONOPKI
odbędzie się
Nabożeństwo żałobne
w kościele parafialnym
w Mogilanach
w sobotę dnia 25 czerwca b. r.
o godz. 10 zrana.



Pierwsze przedsiębiorstwo pogrzebowe
„CONCORDIA“
J. PEKALSKIEGO.

ul. Smoleńsk Nr. 50 w Krakowie.
Stroskanej rodzinie przychodzi w pomoc oszczędzając wszelkich trudów i kosztów przy chowaniu drożych zwłok. Zajmuje się pogrzebem według życzeń z większą lub mniejszą okazałością.

OGRODNIK
żonaty, bezdzietny, doskonale wykształcony w swoim fachu, mogący się okazać dobrym świadkiem, poszukuje posady zaraz. Adres: F. L. dectami, poste restante Kraków. (1691-1-3)

Rodowita Francuzka
młoda i dystygnowana, która złożyć może najlepsze polecenia, obecnie żyje sobie na kilka miesięcy towarzysząc rodzinie lub jednej damie w podróży zagranicę, za skromne wynagrodzenie. Bliższa wiadomość przy ulicy Florjańskiej w Krakowie w domu Jana Matejki, pod literami E. D. (1687-1-3)

Guwernantka Francuzka
mogąca uczyć języków angielskiego i włoskiego, jest do umieszczenia od 1 sierpnia. Wiadomość w biurze Jędrzejowskiej, ulica Bracka L. 158. — Tamże jest osoba młoda i wykształcona chcąca towarzyszyć do kąpiel. (1696-1-2)

Pomocnik księgarski
znajdzie miejsce zaraz. Bliższych wiadomości udzieli Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie. (1621-1-3)

WIEŚ
jest korzystnie do nabycia, składa się z 407 mor. obszaru, pola orn. 320 m., łąk 61 m., ogrodów 4 m., lasu 13 m., stawów 5 m., z glebą żyzną, pszeniczną i żytnią, łąkami żyznymi, młynem wodnym, propinacją, 1/2 mili od Dąbrowy, 1/2 mili od Tarnowa. Stróż pod l. 12, ulica Straszewskiego, wskazuje osobę informującą. (1688-1-3)

Realność
(pustka) pod L. 38 dz. VII jest każdego czasu bez pośrednictwa do sprzedania. Bliższa wiadomość u zawiadowcy pod L. 12 przy ulicy Straszewskiego. (1689-1-3)

Jest do sprzedania
młocarnia z kieratem
dwa lata używana. Można takową obejrzeć na folwarku Olsza za Omentarzem krakowskim i tam ją kupić. (1694-1-3)

DO WYDZIERŻAWIENIA
od 1 stycznia 1882 r. bardzo blisko Krakowa propinacja na przystępnych warunkach. Bliższych szczegółów dowiedzieć się można w kantoryze Wł. Jaworskiego przy ul. Szewskiej w Krakowie. (1693-1-3)

Obwieszczenie.
Naznaczona obwieszczeniem z dnia 21 maja 1881 r. l. 864 na 20 czerwca b. r. dla Krakowa - Podgórze na r. 1881/2 licytacja ofert względem zabezpieczenia dostawy węgla kamiennego odwołuje się niniejszem, a więc na ten przedmiot nie odbędzie się żadna licytacja ofert, co niniejszem podaje się do publicznej wiadomości. (1620-1-2)

Od Komisji urządzającej c. k. magazyn potrzeb wojskowych.
Kraków, 15 czerwca 1881 r.

TAMAR INDIEN
GRILLON
OWOC ROZWALNIAJĄCY, OBRZĘWIAJĄCY
przeciw ZATWARDZENIU
Hemoroidom, uderzeniom do głowy, etc.
Najprzejmniejszy środek dla dzieci.
SŁAD W KRAKOWIE: w Aptekach pp. Trauczyńskiego i Redyka.
W PARYŻU: GRILLON, Aptekarz,
27, przy ulicy Rambuteau, 27.
(865-20-)

Cziónkami Drukarni „CZASU“

Nakładem KSIĘGARNI KATOLICKIEJ
Dra Wład. Miłkowskiego
w KRAKOWIE.
wyszło świeżo dziełko p. n.
Módlcie się za dziećmi! Książeczka do nabożeństwa dla małych dzieci do pierwszej komunii świętej. Str. 147 w 32-cc. Wydanie na piękny papierze, ozdobione obrazkami N. M. Panny Czeszochowskiej, opr. w płótno angielskie ze złotym krzyżem, brzozi marmurowe. (osobne wydania: dla chłopców i dziewcząt) 30 ct.
— Toż samo z brzegami złocionymi 40 ct.
— Toż samo na welinie, z obwódką pasową na każdej stronicy, oprawne w płótno angielskie z krzyżem złocionym, brzozi złote 50 c.
— Toż samo opraw. w szagryn i brzozi złote 80 c.
(Na te książeczki zwracam szczególną uwagę. Treść najzupełniej zastosoana dla dzieci i umiejętnie dobrana, druk bardzo wyraźny, papier piękny, a co najważniejsza cena bardzo niska, czynią z niej pożądaną i ciekawą podarek. Szczególniej więc na czas 1 komunii św. i nagród szkolnych użyteczna będzie. Dodajemy, że oprawy są bardzo trwałe i w różnych kolorach, jasnych i ciemnych). (1469-5-8)

Crayons à veines
et sourceils
czarne, brunatne, niebieskie i czerwone,
szuka 30 centów, poleca
Wilhelm Fenz
w Krakowie. (1209-5-)
Przesyłki zamiejscowe odwrotnie.

Nauczyciel
posiadający gruntownie język włoski, mógłby go uczyć. Wiadomość bliższa w domu Białosna dawniej Leona Feintucha na II piętrze. (1585-7-)

Oficjalista prywatny, żonaty, w sile wieku, po 20 latach gorliwej praktyki we wszelkich gałęziach gospodarstwa ziemskiego u znakomitych właścicieli dóbr, a w ostatnim czasie do b. r. przez lat 10 w znaczących dobrach Galicji pełniąc obowiązki rządcy, poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość pod lit. W. B. poste restante Rzeszów. (1644-3-3)

Nauczyciela
uzdolnionego do udzielania uczniom nauk przepisanych dla klas gimnazjalnych, pracującego lat parę w tym zawodzie i bardzo biegłego w języku niemieckim, poszukuje się na wieś blisko Krakowa. — Listy prosi się adresować: W. H. w Polance Haller O. P. Skawina. (1663-3-3)

Prawnik
ukończony, obeznan dobrze z praktyką adwokacką, poszukuje miejsca w biurze adwokackim. — Adres: S. T. w Krakowie, hotel Warszawski, ulica Sławkowska. (1646-3-3)

Dr. Józef Dobrzański,
lekarz praktykujący w Wiedniu,
specjalista chorób kobiecych,
przybył do KRYNICY
i ordynuje jak w roku zeszłym; —
mieszka w domu „pod Koroną
Węgierską“ Wej Dutkiewiczowej.
(1633-3-3)

NIEMKA
młoda, katolicka, dobrze wychowana, umiejąca czytać i haftować, posiadająca dobre świadectwo z polskiego domu, pragnie się umieszczyć jako bona do dzieci w Krakowie lub na wsi w Galicji. Łaskawe oferty prosi adresować: S. H. w Polance Haller, O. P. Skawina. (1664-2-3)

Krople amerykańskie
i Elixir od bólu zębów
HIPOLITA MAJEWSKIEGO
z Warszawy.
Znane z oryginalnego łatwego użycia i natychmiastowej skuteczności, zaszczycone medalem złotym od Najjaśniejszego Oskara II. króla Szwecji i Norwegii, wielu medalami z wystaw Wszech świata i odezwami wysoko postawionych osób i Towarzystw naukowych. (402-9-10)

Główny skład w WARSZAWIE: Nowy Świat L. 25. — W KRAKOWIE mają na składzie pp. aptekarze: F. Sobierajski „pod Słońcem“, W. Redyk „pod Barankiem“, J. Trauczyński „pod Koroną“, Dylski „pod złotą Głową“, jakoteż magazyn specjalnych tytoniów i cygar p. F. Grigara. — W LWOWIE pp. aptekarze: Mikolasz, Bracia Ławozyski i inni. — W POZNANIU u pp. Barcikowskiego. — Środki te są do nabycia w wielu aptekach i składach aptecznych Wiednia, Berlina, Paryża, Londynu i t. d.

ELEGANCKIE
POWOZY
sa każdego czasu do nabycia u
Jana Kaschpara
fabrykanta powozów
w Bielsku przy Białym
na Szlaku austr.
po cenach najprzystępniejszych, gdzie
można także używane powozy za nowo
odmienić.
Uskutecznić się także wszystkie
reparacje powozów po najtańszych
cenach. (1599-2-3)

MORSZYN
zdrojowisko bromowo-solankowe,
oraz borowinowo-żelaziste.
Zakład leży na podnóżu Karpat 1200 stóp nad poziom morza w okolicy, która aż do granicy węgierskiej pokryta jest lasami wysokopięnnymi szpilkowymi i posiada największe tartaki parowe.
Morszyn jest stacją kolei Arcyksięcia Albrechta, która go łączy z miastem powiatowym Stryjem, o 1 1/4 mili odległym i również tyle odległym Bolechowem, siedzibą c. k. władzy zarządu dóbr kameralnych Galicji, oraz sławnych salin. W samym zakładzie jest zatem stacja kolei żelaznej, poczta i telegraficzna, a przyjąwszy nie może być więcej ułatwiony, gdyż kolej Arcyksięcia Albrechta łączy obie główne arterie kolejowe Galicji przerywające tj. kolej Karola Ludwika i Czerniowiecko-Jaską.
Zakład urządzony został wedle wszelkich wskazówek naukowych podanych przez znakomitości lekarskie w Galicji, posiada wodę gorzką z solą glauberską w zdroju Bonifacego, szczerą sodową alkaliczną w zdroju Matki Boskiej, oraz szczerą żelazistą w zdrojach Alfreda i Franciszka, zawierające w jednym litrze wody 0-03 węgla żelazowego. Prócz tego posiada zakład cztery źródła solankowo-bromowe, z których najbliższy „Magdaleny“ zasila zakład lazienki, niemiecką własną żelaznicą i mlecznicy.
W lazienkach urzędzone zostały prócz kąpeli solankowych, także borowinowe z borowiny, której rozbiór chemiczny wykazał bardzo wiele żelaza i kwasu mrowczanego, oprócz innych składników pierwszorzędnych borowin zagranicznych, dalej przyrządy natryskowe najrozmaitsze, oraz wszelkie inne do hydroterapii przyrządy używane, niemieckiej łaźnia parowa solanką przesyca, oraz wzięwalnia solankowo-bromowa i gliniowa. Także urządzono w roku bieżącym leczenie elektrycznością i zapotrzebowano zakład we wszelkie przyrządy gimnastyki nowoczesnej. Nareszcie posiada zakład kąpiele rzeczne i stawowe w miejscu, oraz za pomocą własnego omnibus kursującego w zakładzie dowozi gości kąpielowych do o 1/2 mili odległej górskiej dużej rzeki Stryi, lub 1/4 mili odległej mniejszej, ale za to bystrzej górzystej rzeki Sukieli, gdzie postarano się o wszelkie wygody przy kąpielach.
Ponieważ zakład jest urządzony świeżo i to wedle wskazówek ludzi fachowych, przeto posiada wżerowe budynki murowane i drewniane na podmurowaniach z wysokimi pokojami, urządzonymi w sposób zupełnie zagraniczny z pościelą i wszelką u nas nieznaną wygodą.
Restauracya prowadzi zakład we własnej administracji i urzędzone są objady wspólne table d'hotel i wedle karty, których dobroć i doskonałość przyrządzenia zyskały już w tym krótkim czasie wszelkie uznanie. Restauracya posiada składy wina, piwa i likierów krajowych i zagranicznych.
Dla wygody gości i rozrywki służy muzyka kąpielowa stała, słiczny park z drzew swierkowych wysokopięnnych, najrozmaitsze przyrządy do gimnastyki i zabawy, dwie sale, czytelnia, fortepian, oraz sama natura i jej uroczę miejscowości, cały obwód Stryjski zdołacie, w które nasze Karpaty tak bardzo obfitują; łatwość robienia wycieczek, nie może być większą, w miejscu bowiem służy do użycia kolej żelazna, bite gońcice, poczta, telegraf i dowolna ilość zaprzęgów do dyspozycji.
Stale ordynującym lekarzem w zakładzie jest Dr. Ap. Tarnawski z Lwowa.
Do kuracyi w Morszynie kwalifikują się w pierwszym rzędzie: wszelkie cierpienia na podstawie żółtej (scrophulosis) oraz następstwa kiły, dalej wszystkie reumatyzmowe cierpienia wraz z ich następstwami, wszelkie stwardnienia zapalne i przewleczne, czy to części miękkich, czy trzewiów sustawów, ścigien, porażenia, cierpienia przewodu pokarmowego z zastojami żylnymi połączone (hemoroidy), wszelkie cierpienia sfery płciowej kobiecej, połączone z obrzękami i upróżym zatkaniami i niedokrewnością, oraz cierpienia dróg oddechowych i moczowych, wymagające balsamicznego powietrza, żętycy i mleka, niemieckiej unisunięcia zastoju nerkowych.
Bliższych wyjaśnień udziela zarząd zdrojowy w Morszynie, który zarazem o wczesne zamówienie mieszkań uprasza. Sezon kąpielowy rozpoczął się dnia 15go maja. (1678-1-3)

Dra Anjela zakład leczenia wodą w Zuckmantel
w Szlaku austriackim. Najbliższa stacja kolejowa Ziegenhals oddalona o 1 milę.
Elektroterapia, guiczenia, kąpiele igliwowe. Otwarty przez cały rok. (1669-1-)

Cudowne są siły przyrody, jeżeli
są stosownie użytemi.
Tak też i ja mogę powiedzieć i z radością dziękuję Panu niniejszem serdecznie, gdyż Bogu dzięki za to, pomógł mi Panika Winkelmayera esencyi i pomada z korzenia topianu przeciw wypadaniu włosów i na porost nowych włosów, żyję więc szaby ładnie i dowiedzieli się o prawdziwie. P. Kaufman w Dukli.
Był 7 lat łysym i bez porostu brody, to doprowadziło mnie młodego człowieka 24 letniego prawie do rozpacz. Po użyciu Pańskiej rzeczywiście cudownej i leczniczej Winkelmayera esencyi i pomady z korzenia topianu uzyskałem w przeciągu tylko 2 miesięcy bujny porost włosów, także brody. Zawdzięczam to Bogu i siły przyrody, Panu zaś podziękuję ustnie po przyjeździe do Wiednia.
J. Kandler, robotnik maszyn w Peszcie.
Po użyciu kilku flaszeczek Pańskiej prawdziwej Winkelmayera esencyi z korzenia topianu mogłem zrzucić perukę, którą już rok nosiłem, a teraz mam bujniejszy porost niż dawniej. O tym skutku może się każdy na mnie przekonać. J. Wemdt, właściciel gospodarstwa w Nouisiedl p. Laa n. Tajn w Niż. Austr.
Sprowadziłem sobie 2 flaszeczki Pańskiej prawdziwej Winkelmayera esencyi z korzenia topianu a po jej użyciu urosła mi w przeciągu kilku dni gęsta i piękna broda, jakkolwiek mam zaledwie 20 lat. Wyrażając moje podziękowanie, zostaje
Wawrzyniec Maguser, mł. w Krapp (w Krainie)

Najserdeczniejsze dzięki za Pańską Winkelmayera esencyę z korzenia topianu, po której użyciu w przeciągu 18 dni mam wspaniałą bujną brodę. Mogę każdemu polecić najlepiej Pańskie cudowne wyroby.
Józef Berger, Ritter v. Elg. w Wiedniu.
Te podziękowania i uznania niemieckiej bardzo wiele innych, które można przejrzeć u mnie w oryginalnie, czynią wszelkie dalsze wywołanie Winkelmayera esencyi i pomady z korzenia topianu zbyteczne, gdyż dobra rzecz sama się chwali.
1 flaszeczka Winkelmayera esencyi z korzenia topianu . . . . . 90 centy
1 stoik . . . . . 50 „
1 flaszeczka . . . . . olejku . . . . . 40 „
Począ (za nadestaniem kwoty lub zaliczka) 10 c. więcej za opakowanie. (1-12)

CENTRALNY SKŁAD ROZSYLKOWY:
J. Winkelmayer w Wiedniu VI., Gumpendorferstrasse 159.
Składy w KRAKOWIE u E. Stockmara apt., we LWOWIE u P. Mikolaseha apt., także prawie we wszystkich aptekach i handlach perfum.
Celem zapobieżenia licznym fałszom należą żądać zawsze Winkelmayera prawdziwych wyrobów z korzenia topianu i uważać, aby na każdej flaszeczce znajdowała się firma J. Winkelmayer, Wien VI., Gumpendorferstrasse Nr. 159.



Odmznaczony w Lyonie 1872, Wiedniu 1873, Paryżu 1878 srebrnym medalem.
SAXLEHNERA ZDRÓJ GORZKI
Hunyadi János
zbadany przez Liebiga, Bunsena, Freseniusa, tudzież wypróbowany i oceniony przez słynnych lekarzy, jak Hamberger, Warschner, Virchow, Hirsch, Spiegelberg, Scanzoni, Huhl, Nussbaum, Esnauer, Müssmann, Friedrich, Schultze, Ebstein, Wunderlich itd. zasługuje szczerze być poleconym jako
najlepszy i najskuteczniejszy z wszystkich zdrojów gorzkich.
Składy są we wszystkich znanych handlach pod mineralnych i prawie we wszystkich aptekach, jednak należy żądać zawsze wyraźnie Saxlehnera wodę gorzką. (1095-14-25)
Właściciel: Andrzej Saxlehner w Budapeszcie.

TAPETY od 18 cent.
i wyżej
z najpiękniejszych fabryk francuskich, austriackich, holenderskich i austriackich — oraz dekoracye i sztukaterye otrzymaliśmy w obfitym wyborze i polecamy Szan. Publiczności. Na prowincye posyłamy wzory. (1233-20-5)
Kutrzeba i Muroczyński w Krakowie.



Zarządca ekonomiczny
posiadający kaucyę, chlubne polecenia i kilkoletnią praktykę gospodarczą, poszukuje posady od 1 lipca b. r.
Adres: A. G. T. poste restante Tuchów. (1649-3-3)

OSOBA
z rodziny obywateli, z odpow. wychow., uzdolniona praktycznie w gospodarstwie, ogólnym zajęciu domowem, szyciu, dozowaniu dzieci, zna język niemiecki, pisać i czytać, umiejąca się zastosować do wszystkiego, mogąc się wykazać chlubnym polemieniem, poszukuje zaraz miejsca. Łaskawe zgłoszenia na listy frankowane pod adresem: Z. G. H. poste restante Kraków. (1657-3-8)

Fortepian z angielskim mechanizmem wstawionem do mego składu do sprzedania. Dwie harmonie o pięciu oktawach, jedna z pięcioma, druga z ośmioma rejestrami, są do sprzedania. Kilka Francuzek na czas wakacyj jest do umieszczenia. (1661-3-3)
B. Gabrylska, ul. Bracka L. 157.

Do sprzedania każdej chwili
w Krynicy 20 morg. gruntu graniczącego z dobrami kameralnymi przy hotelu Warszawskim. Bliższa wiadomość u p. M. Dudzika w Krynicy. (1641-3-3)

Jak w latach poprzednich otrzymałem i w roku bieżącym wyłączone w Krakowie sprzedawczy synnogo ze swej dobroci Grodzieckiego Portland Cementu, który według orzeczenia rządowej stacyi probierczej dla materiałów budowlanych w Berlinie z d. 6 sierpnia 1879 r. za najlepszy i najsilniejszy fabrykat tego rodzaju uznany został. (1031-12-15)
Wincenty Wróblewski
w Banku Galicyjskim.

Licytacya.
D. 26 czerwca r. b. rozpocznie się w Cerekwi (powiat bocheński) z powodu działu majątkowego licytacya dobrowolna inwentarza żywego, mianowicie: wołów, jałownika, krów, koni, stadnyń, owiec itp., oraz sprzętów i narzędzi rolniczych. O czem chęć kupna mających zawiadamia się. (1667-2-3)

Z Białym przy Bielsku
Z BIURA POSREDNICZĄCEGO
Stanisława Aug. Gandoura
sa do umieszczenia:
guwernantka (Lehrerin) z dyplomem, udzielająca język francuski, niemiecki wysoko wykształcona w grze na fortepianie i spiewie, szyje suknie i robi najładniejsze roboty ręczne; — bony Niemki, panny pokojowe, gospodynie, pokojówki; dalej rzadcy, młynarze, leśniczowie, leśni, karbowi, lokaje, znający ogrodnictwo i t. d. (1587-4-4)

Acqua Antipoliaca
wyrobu Jana Arduiniego
w Roveredo,
jedeny środek do przywracania włosów ich pierwotnej barwy, posiada tę wyższość pomiędzy innymi preparatami tego rodzaju, że bez wielkich zachodów skutek żądany osiąga. Sposób użycia do każdej flaszki w 3 językach jest dołączony.
Cena flaszki złr. 1-50.
Główny skład dla Krakowa urządzony został w handlu pod firmą Józef Riedel. (1269-6-6)

Zakład wodolecznicy
Weidlingau
pod Wiedniem
stacja kolei Zachodniej (Elisabeth-Westbahn) 20cia minut od Wiednia.
Lekarz zakładowy:
Dr. Maksymilian Gumpowicz.
Otwarcie sezonu: 25 kwietnia.
Bliższych wiadomości udziela zarząd zakładu (Weidlingau pod Wiedniem). (1071-15-16)

Po niższych cenach książki
tylko dla bibliotek szkolnych lub na nagrody pilności w ozdobyńnych oprawach.
A. Nowolecki. Podróż Ces. Franciszka Józefa do Galicji 1-35 (w oprawie ozdobyńnej), 1-20 (kartonowane); Życie i usługi J. I. Kraszewskiego z portretem fotodrukowym 65 ct., toż samo w skróconej z portretem z drzeworytu 45 ct.
Dwanaście żywotów błogosł. niewiast polskich z 12 obrazkami 45 ct. bez oprawy 16 ct. Biografia J. Majera i St. Tarnowskiego razem 45 ct.
Prócz tego posiada wydawnictwo znaczny wybór różnej a odpowiedniej treści dzieł na nagrody i wyprządaje te w ten sposób, że kupujący zamiat i złr. płaci 60 ct. t. j. niżej od ceny księgarskiej o 40%.
Wybór skompletowany z 10 dziełek 2-50 i wyżej.
Obrazki Świętych za połowę ceny t. j. niżej cen fabrycznych 100 szt. od 40 cent. aż do 3 złr.; paryskie, chromolitografowane, staloryty koronkowe itp. od 5—30 c. za sztukę.
Adres: Wydawnictwo Czynelnia ludowej w Krakowie ul. Gołębia niższa 183. (1591-3-3)

Odpowiedzialny rządca Drukarni Józef Łakociński.